GŁOS nr 317 (5710)

1977

Krajobrazy wrażliwości

Zbysław Górecki znany jest przede wszystkim jako autor dwóch książek dla młodzieży — „Ekspedycja" i „Przygody nad Rio Negro". Starszy czytelnik, jak dotychczas, mógł się co pewien czas zapoznawać jedynie z opowiadaniami nagradzanymi na konkursach — m. in. w 1967 i 68 roku — i drukowanymi w prasie.

I oto otrzymaliśmy książkę zaciekawiającą. W formalnym ujęciu jest to zbiór dziewięciu opowiadań. Ale już w trakcie lektury łatwo się przekonać, że dzięki ogólnie założonej przez pisarza monotematyczności, idei przedstawienia tej samej w ludzkim losie „sprawy" w kilku wariantach — mamy do czynienia z interesującą, zwartą problemowo książką.

Rozpoczynając tych kilkadziesiąt zdań na temat: Żelaznej ściany" posłużę się sugestią interpretacyjną, zawartą w wydawniczej obwolucie książki, bowiem w ogólnym zarysie oddaje ona sens przemyśleń pisarza.

Otóż, według sugerowanej tezy, istnieje w życiu człowieka jakby próg, granica (żelazna ściana). Od jej przekroczenia zaczyna się ludzkie niepowodzenie. Innymi słowy — człowiek wraz z wyznacznikami otoczenia, środowiska, zdeterminowany jest równie silnie możliwościami własnego intelektu. Ma możliwość kształtowania swojego losu.

W dziewięciu, zgrabnie napisanych, zwartych i potoczystych opowiadaniach stworzył pisarz barwne i ekspresywne krajobrazy ludzkiej wrażliwości. Każdy inny, każdy proponujący czytelnikowi odmienne, a spojone wspólną ideą przemyślenia. Każdy z nas zdaje sobie sprawę — albo zdawać powinien — jak niepopularni, lekceważeni są w dobie technokracji owi „nadwrażliwcy", ludzie którzy „czują" więcej niż przeciętni i nie próbują tej prawdziwie ludzkiej cechy ukrywać przed otoczeniem. Stąd kontrastowe sytuacje, ścieranie się pozy, dyletantwa, chamstwa i ludzkiej nieuczciwości z prawdziwie szczerym, trochę przez to ośmieszanym, nieporadnym w krzykliwym otoczeniu — człowiekiem.

U Góreckiego „nadwrażliwcy" (jakiż to dziwaczny a przyjęty niestety termin) to ludzie prezentujący na obecne czasy wyidealizowany model osobowości. Są zbyt subtelnie wymagający w stosunku do otoczenia, są nosicielami takich cech charakteru jak — honor, życzliwość do bliźniego, poszanowanie tradycji, rzeczowość, szczerość.

Górecki, konstruując reportaże z szarej, nieefektownej codzienności, sięgając w głąb ludzkiej psychiki, nie odrywając bohaterów od otoczenia, stworzył alternatywy ludzkiego losu. Stąd np. tragiczny motyw spaczonej przez wojnę psychiki bezimiennego chłopca w opowiadaniu „Rower". Stąd wreszcie kontrastowanie postaw grup ludzi reprezentujących różne pokolenia w opowiadaniach — „Pilipalapili", „Letnia wycieczka".

Wreszcie — zatrzymajmy się przez moment przy meritum, a więc owej „żelaznej ścianie". Z szerszej jednorodności tomu wymyka się opowiadanie tytułowe, prezentujące skrajny przypadek ludzkiej nieporadności. Tu autor zrezygnował — poza fragmentarycznymi motywacjami psychologicznymi w postawie dzieci owego Maria Zeno — z tworzenia psychologicznego tła dla bohatera. Maria Zeno jest mężczyzną nieżyciowym ale mającym przecież prawo do poszanowania i własnego miejsca w społeczeństwie. Jest urzędnikiem bez polotu, żyjącym w malignie, pozwalającym się poniżać. I to jest jego wina, bowiem brak mu mocniejszego rysu charakteru. Wręcz niecierpliwi czytelnika, użalaniem się nad sobą, życiową inercją. Jego tło, to otoczenie składające się z ludzi różnego autoramentu, mniej złośliwych, więcej bezwzględnych, wymagających od bliźnich posiadania silnej woli i własnego zdania. Tego brak Marii Zeno, który — wskutek ekscentrycznej zachcianki ojca — także brzmieniem własnego nazwiska i imienia powoduje wśród ludzi nienaturalne reakcje, kłopotliwe pomyłki itd.

Jak można by zakończyć tych kilka uwag na marginesie nowej książki Zbysława Góreckiego?

Pozycja interesująca, warta przeczytania. Przykład ilustrujący niebezpieczeństwo zatracania przez ludzi cech prawdziwej wrażliwości, stającej się w efekcie czymś śmiesznym. Kiedyś poza była krainą dla trefnisiów. Dziś, połączona z pozorami i nietolerancją bliźniego — bywa niebezpieczna.

JERZY DĄBROWA

Zbysław Górecki — „Żelazna ściana" — Wyd. Poznańskie.